

Sygn. akt: III U 446/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 września 2015r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bożena Beata Bielska
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Emilia Kowalczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 września 2015r. w O.

sprawy z odwołania L. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.

o rentę rodzinną

na skutek odwołania L. G.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P.

z dnia 29.05.2015r. **znak** (...)

orzeka:

1. zmienia zaskarżoną decyzję i przyznaje L. G. prawo do renty rodzinnej począwszy od 13.04.2015r.;
2. stwierdza brak odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

UZASADNIENIE

L. G. w dniu 08.06.015r. wniosła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P. z dnia 29.05.2015r., odmawiającej jej prawa do renty rodzinnej po synu, J. G.. Odwołująca podnosiła, że pobiera emeryturę z KRUS wypłacaną kwartalnie w kwocie 570zł a syn przyczyniał się do jej utrzymania.

W odpowiedzi na odwołanie (...) Oddział w P. wniósł o jego oddalenie. W uzasadnieniu wskazał, że odwołująca nie spełnia przesłanek wymaganych do nabycia prawa do renty rodzinnej po zmarłym synu, J. G., gdyż posiada własne źródło dochodu w postaci emerytury z KRUS a wzajemnie wspieranie się rodziców i dzieci wynika z kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. W związku z powyższym zdaniem ZUS zaskarżoną decyzją prawidłowo odmówiono ubezpieczonej prawa do renty rodzinnej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

L. G. zamieszkiwała wraz z synem, J. G., w miejscowości D.. J. G. zmarł w dniu 13.04.2015r. Bezpośrednio przed śmiercią syna, w marcu L. G. pobierała emeryturę z KRUS. Emerytura była wypłacana jej kwartalnie, w tym w grudniu 2014r. w kwocie 542,19zł, tj. po 180,73zł miesięcznie. Począwszy od marca 2015r. emerytura była jej wypłacana w kwocie po 192,73zł brutto miesięcznie, tj. po 585,14zł kwartalnie. Wysokość emerytury począwszy od marca 2015r. była wyliczona wprawdzie na 998,67zł brutto, lecz część uzupełniająca emerytury była zawieszona w 100% wobec uznania przez KRUS, że odwołująca prowadzi działalność rolniczą. Przed marcem 2015r. emerytura była wyliczona w kwocie mniejszej o 36zł, a część uzupełniająca emerytury także była zawieszona w 100%.

L. G. nie była w stanie utrzymać się samodzielnie z wypłacanej jej przez KRUS co 3 miesiące kwoty emerytury. Stale korzystała z pomocy syna J., który ponosił koszty utrzymania domu, zakupu żywności, środków czystości, leków i ubrań dla odwołującej. Gdy odwołująca otrzymywała co trzy miesiące emeryturę z KRUS, wydatkowała te kwoty na utrzymanie swoje i domu. Odwołująca korzystała też z pomocy Ośrodka Pomocy (...) w M., skąd otrzymywała po 150zł miesięcznie.

J. G. był kawalerem, zmarł w dniu 13.04.2015r. W dniu 30.04.2015r. L. G. złożyła wniosek o ustalenie prawa do renty rodzinnej po synu. Po rozpoznaniu tego wniosku ZUS zaskarżoną decyzją z dnia 29.05.2015r. odmówił jej prawa do renty rodzinnej po synu, J. G. podnosząc niespełnienie warunków określonych w art. 71 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wobec faktu, iż odwołująca ma wypłacaną emeryturę z KRUS.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: odwołanie, odpowiedź na odwołanie, zeznania L. G. i całość dokumentów znajdujących się w aktach ZUS, dotyczących odwołującej.

Sąd zważył, co następuje:

L. G. kwestionowała w niniejszym postępowaniu decyzję ZUS z dnia 29.05.2015r., odmawiającą jej prawa do renty rodzinnej po synu, J. G., zmarłym w dniu 13.04.2015r.

W ocenie Sądu odwołanie jest zasadne.

W niniejszej sprawie dla oceny zasadności odwołania zastosowanie mają przepisy ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Zgodnie z art. 71 tej ustawy rodzice mają prawo do renty rodzinnej, jeżeli:

- 1) ubezpieczony (emeryt lub rencista) bezpośrednio przed śmiercią przyczynił się do ich utrzymania;
- 2) spełniają odpowiednio warunki określone dla wdowy i wdowca w art. 70 ust. 1 i 2 oraz, co do wieku, również w art. 70 ust. 5.

Przepis art. 70 ust. 1 stanowi zaś, że wdowa ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli:

- 1) w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do pracy albo
- 2) wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym mężu, które nie osiągnęło 16 lat, a jeżeli kształci się w szkole - 18 lat życia, lub jeżeli sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, uprawnionym do renty rodzinnej.

Prawo do renty rodzinnej nabywa również wdowa, która osiągnęła wiek 50 lat lub stała się niezdolna do pracy po śmierci męża, nie później jednak niż w ciągu 5 lat od jego śmierci lub od zaprzestania wychowywania osób wymienionych w ust. 1 pkt 2 (art. 70 ust. 2).

L. G. urodziła się w dniu (...) a tym samym w dacie śmierci syna ukończyła 85 lat. Przyznanie jej prawa do renty rodzinnej było więc uzależnione od spełnienia przesłanki określonej w art. 71 pkt 1 w/w ustawy.

Organ rentowy wywodził, że skoro odwołująca posiada własne źródło utrzymania w postaci emerytury z KRUS, to nie zostały spełnione przesłanki określone w tym przepisie.

Sąd nie zgadza się jednak z taką oceną.

Przyczynianie się ubezpieczonego zstępnego do utrzymania rodziców uzasadnia nabycie przez nich prawa do renty rodzinnej po zmarłym ubezpieczonym na podstawie art. 71 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wtedy, gdy polegało na spełnieniu, także dobrowolnym, obowiązku alimentacyjnego wobec rodziców pozostających w niedostatku (art. 133 § 2 k.r.o.). Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 czerwca 2013r. (I UK 18/13, OSNP 2014/3/46). W uzasadnieniu Sąd Najwyższy wskazał, iż podstawowym warunkiem nabycia prawa do renty rodzinnej była i jest przede wszystkim tzw. "utrata żywiciela", którego śmierć - bez ustalenia prawa do renty rodzinnej - groziłaby członkowi rodziny, "utrzymywanemu" przez tego głównego żywiciela (do dnia jego śmierci), utratą podstawowych źródeł utrzymania i niedostatkiem, tj. brakiem niezbędnych środków na zaspokojenie jego podstawowych potrzeb życiowych, które zaspakaja ("przejmuje") renta rodzinna z ubezpieczenia społecznego zmarłego żywiciela. Wymagane ustawowo przyczynianie się przed śmiercią do utrzymywania rodziców nie stanowi przesłanki i nie uzasadnia nabycia prawa do renty rodzinnej po zmarłym dziecku (synu) na podstawie art. 71 ustawy o emeryturach i rentach, jeżeli nie polegało na obiektywnej konieczności utrzymywania rodziców przez ubezpieczonego "żywiciela" (zstępnego), gdy rodzice dysponowali i dysponują środkami niezbędnymi do samodzielnego utrzymania się i zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce podziela w/w stanowisko. Odnosząc je do okoliczności niniejszej sprawy należy stwierdzić, że wprawdzie L. G. miała przyznaną emeryturę rolniczą z (...), lecz była ona jej wypłacana co 3 miesiące i w tak niskiej wysokości, że nie pozwalała na samodzielne zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych i samodzielne utrzymanie, dlatego odwołująca stale korzystała z dobrowolnej pomocy syna J., która stanowiła formę alimentacji.

W aktach ZUS znajduje się decyzja Prezesa KRUS z dnia 10.04.2015r. (k. 11a.r.). Wynika z niej, że począwszy od marca 2015r. L. G. miała wprawdzie przyznaną emeryturę w kwocie 998,67zł brutto, lecz część uzupełniająca emerytury była zawieszona w 100% wobec uznania przez KRUS, że odwołująca prowadzi działalność rolniczą. W ten sposób do wypłaty od marca 2015r. pozostawała kwota po 192,73zł miesięcznie i dlatego emerytura była odwołującej wypłacana kwartalnie w kwocie po 585,14zł. Z notatki urzędowej (k. 14a.s.) wynika, że od w/w decyzji Prezesa KRUS nie zostało wniesione odwołanie. Powyższe oznacza, że odwołująca z KRUS miała wypłacaną emeryturę co 3 miesiące i to w niskiej kwocie, bo w kwietniu otrzymała 585,14zł, wraz z wyrównaniem za marzec. Z decyzji tej wynika nadto, iż emerytura otrzymywana przed marcem 2010r. była o 36 zł mniejsza i wyniosła po 180,73zł miesięcznie, tj. po 542,19zł kwartalnie (585,14zł minus wyrównanie za marzec 6,95zł minus kwotę waloryzacji 36zł = 542,19zł kwartalnie a 180,73zł miesięcznie). Jest rzeczą oczywistą, że skoro odwołująca otrzymywała emeryturę raz na 3 miesiące, to zmuszona była korzystać z codziennej pomocy syna, który mieszkał wraz z nią i była faktycznie na jego utrzymaniu. Należy dać więc wiarę zeznaniom L. G., która zeznała, iż nie była w stanie utrzymać się samodzielnie z wypłacanej jej przez KRUS emerytury i dlatego stale korzystała z pomocy syna J., który ponosił koszty utrzymania domu, zakupu żywności, środków czystości, leków i ubrań dla odwołującej. Odwołująca zeznała, że gdy otrzymała co trzy miesiące emeryturę z KRUS, wydatkowała te kwoty na utrzymanie swoje i domu. Odwołująca korzystała też z pomocy Ośrodka Pomocy (...) w M., skąd otrzymywała po 150zł miesięcznie (k. 10va.r.), co dodatkowo uwiarygadnia jej zeznania.

Mając na uwadze w/w materiał dowodowy Sąd uznał, że J. G. bezpośrednio przed śmiercią przyczyniał się do utrzymania matki, L. G., a odwołująca bez jego pomocy (dobrowolnej alimentacji) nie była w stanie samodzielnie utrzymać się i zaspokoić podstawowych potrzeb życiowych. Śmierć syna spowodowała więc utratę przez odwołującą podstawowych źródeł utrzymania i grozi jej niedostatkiem. Przyznanie jej prawa do renty rodzinnej pozwoli zaś na zapewnienie źródła utrzymania.

W tych okolicznościach uznać należało, iż zostały spełnione przesłanki z art.71 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i dlatego odwołującej przysługuje prawo do renty rodzinnej po synu, J. G..

Mając powyższe na uwadze, Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 2 kpc zmienił decyzję ZUS z dnia 29.05.2015r. i przyznał L. G. prawo do renty rodzinnej po synu, J. G., począwszy od dnia jego śmierci, tj. od 13.04.2015r.

O kosztach zastępstwa prawnego orzeczono na podstawie § 12 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Uwzględniając nakład pracy pełnomocnika i fakt, iż w sprawie przeprowadzono tylko jedną rozprawę Sąd przyznał wynagrodzenie w najniższej stawce.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji.